

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Chcąc dogodzić życzeniom Przec. Publicznosci, aby *Atlasy Królestwa Polskiego* z 8m Mapp Woiewódzkich złożone, wydania W. Koberga Profesora, za tańszą cenę mogły być nabyte, sporządzono takowe na papierze krajowym, których już oprawnych, w papier kolorowy z oznaczeniem Herbów Woiewództw, tak w składzie rycin u A. Dal Trozzo przy ulicy Senatorskiej, jako też u *Autora* przy ulicy Oboznej Nr 2765 po Rubli 2 za egzemplarz dostać można. Niemniej w powyższy i miejsach znajduje się do nabycia *Plan Warszawy* kolorowany na Szwajcarskim papierze. — egzemplarz po zł: 4.

W Księgarni Piiarskiej złożone zostały Książki do sprzedania: 1) *Kronera*, wydanie Bazylejskie z r. 1558 u Jana Oporina drukowane: in fol: stron: 719. 2) *Kronika Gwagnina*. 3) *Compendium vitae, virtutum et miraculorum sex Beatorum An: 1767 canonisatorum Romae*.

W krótkce do Warszawy ma przybyć z Gdańska bardzo znaczna *Menażarja*.

Nowy *Mazar*, grany wczorą Sobotę w dawnej Resursie Kupieckiej, ułożony na Piano-forte, skomponowany i ofiarowany JW. Hrabinie z *funiunkich Scypjonowej* przez A. S. wyszedł z Litografji Alexandra Braun, przedaie się w składach Klukowskiego, Moltoniego, Fiorentiniego, Dal Trozzo, Ciechanowskiego i w samej Litografji. Cena zł: 1.

W wczorajszem ciągnienu 4tej Klas: 32giej

erji Klas: znaczniejsze wygrane są następujące: Nr 16 562 wygrał zł. 15,000, los wzięty w Kantorze Pinczowskiego w Alexandrowie. Nr 14,977 zł. 7000 u E. Deplera. — Nr 28 zł. 5000 u Werthejma. — Nr 28,849 zł. 3000 u Berkowicza w Nasielsku. — Nr 2391 zł. 2000 u L. Manassa. Nr 27,816 tyleż u Wolff Kona i Łaskiego w Łęczycy. — Po zł. 1500: Nr 12,565 u Mincla w Lublinie. Nr 12,658 u Frendlicha w Strykowie. Nr 12,239 u Rolsztejna w Terespolu. Nr 8,738 Petykusa. — Po zł. 1000: Nr 200 u E. Deplera. Nr 16 tegoż. Nr 2643 u L. Ginsa w Kaliszu. Nr 1,633 u Wierzbickiego w Białej. Nr 16,467 u Landau w Bawie. Nr 22,010 u Kłiksherga w Białej. Nr 23,398 u Klarenberga w Częstochowie. Nr 29,235 u Fiszla Mozes. Nr 29,529 u Flata w Piotrkowie. Nr 29,956 u E. Deplera.

Dzisiaj zimna stopni 3.

Z Kalisza. — Nagły pożar, który się wszczął 27 z.m. w Łazni Żydowskiej, zagroził niebezpieczeństwem większej części miasta. Lecz spieszny ratunek niedozwolił rozszerzyć się płomieniom, i oprócz tej Łazni nie się więcej nie spaliło. Choć to była noc Szabatowa, żydzi jednak gorliwie przykładali się do gaszenia ognia, a to za otrzymaniem zezwoleniem Rabina.

Na trakcie *Kaliszo-Warszawskim*, we wsi *Dębsku*, jest Ogrzeża, nie tak okazała jak wygodna i we wszystkie artykuły opatrzona. Ta-

niosć niektórych rzeczy szczególniej tu zastanawia uwagę i z tego względu miejsce to zasługuje aby więcej zniomem było publiczności. Kawy filiżanka kosztuje tu 10 groszy, a gdzieindziej trzeba dać za nią półtora złotego.

ROZMAITOSCI.

Doktor *Suth* Kapelan przy Posle Angielskim w Polsce, za *Jana III*, znajdujący się na weselu iakiejś Damy od boku Królewskiego, odprawionego w *Żółkwi*, na którym się Król znajdował, opisał to weselę w następujący sposób: Codziennie zgromadzano się na ucztę weselną o 4tej godzinie popołudniu i iak uważałem, Senatorowie iedli bardzo mało, ale pili obficie wino Węgierskie, często opuszczali miejsce, chodzili do stołu Królewskiego i tam spełniali za zdrowie Króla. Kobiety przez zbytę skromności, tylko brzeżków kielicha ustami dotykały, stawiając go na stole, albo napiwszy się trochę, wylewały resztę na talerz. Postrawieniu tym sposobem u stołu 5 lub 6 godzin, poczyniała grać muzyka, złożona ze skrzypców i pewnego gatunku małych przenośnych organków, i w tedy przez resztę nocy tańcami się bawiono. W takim razie każdy przyczyniać się musi do ochoty; mnie samemu, którego to nigdy niebawito, mnie, mówię, dał także w rękę Madonnę *Zaluski* Biskup Płocki, przy którym miałem zaszczyt siedzieć u stołu. Między tymi, których widziałem wtem kole tańczących, byli w wielkiej części sędziwi Senatorowicę poważne Panie. Wszyscy posuwali się zrazu poważnym krokiem, lecz iakkolwiek początek tańca był poważny i z wielką formalnością, przyszło wreszcie do tego że się skończył na skokach i ustał nieporządkiem. Drugiego dnia przynosili goście dla Panny młodej podarunki, nie byłż nich żaden mniejszej wartości iak srebrny półmisek. Wszystkie te upominki oddawano w obec Królowej. Chwila w której oddawać zwykli, jest

przed obiadem nim do stołu usiądą, piękna to składka, która się w ten dzień młodej mężatce dostaje. Trzeciego dnia obchodzi się weselę w ten sposób: Każdy z gości przyjeżdża konno i towarzyszy Panu młodemu i Pannie młodej do Kościoła i podobnie wracają do domu. Po obu stronach drogi trąbią w trąby i bią w kotły. Zaieżdżają goście do domu Pana młodego, który ich wspaniale przyjmuje.

W *Zdunach* wiosce należącej do Xtwa *Łowickiego*, znajdują przy Kościele 3 dzwony, z których największy wążący do 4000 funtów, ulany był r. 1805, kosztem *Lukasza Urbana* właściania ze wsi *Mauszczyc*. 2gi jest średniej wielkości i widać na nim rok 1680. Pierwszy raz w ten dzwon uderzono, gdy *Jan III* wracał z wyprawy *Wiedeńskiej*, co nawet potwierdzają następne wyrazy wybite z listu *Wydzgi Arcy-Bisk. Gnieźn.*, pisanego do tego Monarchy: »Jak tylko odgłos Twoich zwycięstw doszedł uszu naszych, zaraz 100 dzwonów nowo ulanych ogłosiło ie ludowi« Wrzędzie tych dzwonów musiał być i ten o którym wspominaamy, bo wieś *Zduny* właśnie należała do dzierżaw Prymasowskich.

Manucjusz Aldus, przypisując Wielkiemu *Zamojskiemu*, księgi *Cycerona de Rhetorica*, *Volumen secundum* r. 1584, wystawia w przedmowie znanych mu z nauki Polaków: *Stanisława Orzechoskiego*, *Stan: Sokołowskiego*, *Jakóba Górskiego*, *Andrzeja Petrycego*, iakiegoś *Marcina Szlachetzińskiego*, a szczególnie *Stanis: Niegoszewskiego*, z którym żył wpryiażui. Tenże *Manucjusz* miał zachowanie z *Janem Strzemboszem*, Biskupem i Opatem *Mstowskim*, przysłał mu nawet dzieła *Cycerona* swego wydania, wraz z listem własnoręcznym. Dzieła te darowane *Strzemboszowi*, posiada teraz *Tomasz Ujazdowski*, który pilnie śledzi dawne edycje dzieł Polskich lub dotyczących

dzieiów naszych. — W rękopiśmie z r. 1693, który znajduje się u prywatnej osoby, jest następujący włamek mowy *Jakóba Sobieskiego*, Ojca sławnego *Jana III*, mianej 1620 r. *Jakób Sobieski*, (wyrazy tego rękopismu) dziękując na pogrzebie *Żółkiewskiego* Kancelarza i Hetmana W. »Gdy to podobno Rzeczpospolita, Ojczyznę naszą miłą, ze wszystkich jej granic zgromadziwszy, na dzisiejszy żałobny akt zaprosiła, onaby żałobnej ceremonji pierwszą i ostatnią pompą a dzielnego Hetmana swego marami samemi, słusznie być miała, aby zbroczone krwią kości jego na ramiona swe wzięwszy, wszystkiemu światu iako sławy i cnoty mężstwa na widok ie wystawiwszy, nie prochem ie przykryła, ale w sercach i umysłach nas wszystkich wspaniały im grób zbudowawszy miasto ziemie, w wiecznej potomnych czasów pamięci iak zacny klejnot pochowała.»

Jedno z najnowszych dzieł przemysłowych Angielskich umieszcza następujące porównanie średniej ceny różnych wydatków Rzemieśnika mającego żonę i czworo dzieci w *Londynie* i w *Paryżu*.

<i>Rzemieśnik w Londynie.</i>	<i>Rzemieśnik w Paryżu.</i>
Chleb i legumina zł. 880.	Chleb, owoce i leg. zł. 760.
Mięso, masło, ser — 520.	Mięso, napoje i płody kra-
Mleko, porter, rum — 260.	iove zł. 440.
Herbata, cukier — 220.	Płody sprowadzane — 120.
Mydło, świece, węgle 200.	Światło, opał etc. — 120.
Odzienie — 440.	Odzienie — 160.
Mieszkanie i sprząty 400.	Mieszkanie — 100.
Lekarstwa i wydatki nadzwyczajne 240.	Wydatki nieprzewi- dziane, rozrywki 120.
Razem złp. 3100.	Razem złp. 1820.
Wydaie więc na ty- dzień zł. 60.	Wydaie więc na ty- dzień zł. 35.

W *Północnych Inflantach* znajduje się niezmiernie rzadki robaczek, o którego bytności powątpiewano. *Furia infernalis*, opisany przez *Linneusza* w pamiętnikach Akademji *Upsalskiej*. Ten robaczek tak jest mały, iż go tru-

dno gołem okiem dojrzeć. W czasie upałów, pada on z powietrza na ludzi; a jego ukłucie zadaje ranę śmiertelną, jeżeli się nieda prędkiego ratunku. — Pomiedzy latami 1821 i 1825 utworzyło się we Francji 45 warsztatów wytopienia żelaza na sposób angielski t.i. za pomocą węgli ziemnych i walcowania; z tych 31 będących w czynności w r. 1825, wydało w iednym roku 442,000 centnarów, w miejscu 49,000 cen: które wydawały wszystkie te zakłady, doktórzych w tym czasie używano węgla drzewnego.

List Pisany d. 28 Wrze: z *Stambułu* donoszą, że Sułtan przeznaczył *Patryarche Greckiego* aby się układał z Grekami. Donoszą z *Zante* że d. 5 z. m. *Ibrahim* nieuważając na zawarte zawieszenie broni, wysłał swą flotę ku *Patras*, *Admirał Angielski Kiondrington* żądał aby się cofnęła, poczem słyszano częste strzelanie; oczekując na wyjaśnienie tego zdarzenia.

Zdania Moralne. (*Marji Leszczyńskiej* Królowej Francuzkiej.) — Kto potrafił dochować cnotę do roku 18 swego życia, temu iest łatwo być całe życie cnotliwym. — Im się bardziej kto lęka śmierci tem częściej powinien sobie przypominać że iest śmiertelnym. — Kto domowych interesów nieumie dobrze prowadzić, ten zapewne do administracji publicznej użytym być nie może. — Żeby żyć po śmierci, trzeba zasłużyć na to przez dobre czyny za życia. — Rozum uczy nas ukrywać naszą dumę, a Religja sama może ją tylko wyniszczyć w naszej duszy. — Kiedy czynimy dobrze z samej tylko cnoty, nie trzeba się lękać, aby nasze czyny brane były ze złej strony.

S z a r a d a.

Pierwsze z 5tem rozgrzewaia,
Rozgrzewa drugie i trzecie.
Czwarte z piątym ciepło daia.
Wszystko w rodzinie znajdziecie.
(Zesła Szarada *Materace*.)

DONIESIENIA

Osoba bezżenna, w młodym wieku będąca, i w przyzwoite świadectwa opatrzona, życzy sobie być umieszczoną za Pisarza lub Murgrabiego Domu lub też u którego z Wwżnych Mecenatów lub Adwokatów za Dependenta. W braku zaś miejsce wynienionych, podejmuje się nawet udać i na Prowincję za Nauczyciela do dawania początków, lub Zastępcę Wójta Gminy. Oświadcza przytem, iż (z przyczyny braku ciągłej posady) sinutnych i przykrych kolei niedostatku doświadczając, powierzony sobie obowiązkiem (przy umiarkowanym wynagrodzeniu) gorliwie i stale wypełniać nieomieszka. Wiadomość w Rynku Starego Miasta Nr 59 u Gospodarza.

Zgubione Papiery prawne, tyczące się JW. Amalii z XX. Sapiehow Hr: Jelskiej, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Właściciel nowo założonej gromady czystych Merynosów w dobrach Grodka w Woiewo: Podlaskim Obwodzie Siedleckim, potrzebuje do niej porządnego prowadzenia uzdatnionego i z tym przedmiotem obeznanego człowieka, zapewniając takiemu Inspektorowi Owczarni przyzwoite wynagrodzenie: oczekuje zgłoszenia się w Warszawie do Wgo Lapierra przy ulicy Rymarskiej w domu Stołarza Heinricha na drugiem pięttrze mieszkaącego, albo gdyby to rzęczniejsze było, do Właściciela Owczarni w Grodku.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Konserwatorium do handlu Rosyjskiego nadszedł transport Kawioru świeżego Astrachauskiego.—D. *Olicki*.
 Jest do sprzedania z wolnej ręki Dom murowany wraz z Ogirodem, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412 i 13.

Dnia 8 b. m. i r. o godzinie 10tej z rana w domu przy ulicy Franciszkańskiej i Bonifaterskiej Nr 2163, sprzedane będą ruchomości, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafa, Stolik, Lustra, Stół, Łóżko, Drzewo na Dzwona i Piaskry, i t. p.—Zas dnia 9 b. m. i r. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Bonifaterskiej Nr 2170, Szafa, Komoda, Kanapa, Krzesła, Lustra, Zegary, Łóżko i t. p. zagotowe pieniądze.

Jan Eabecki K. T. C.

Cztery Konie młode, maści kasztanowatej, dobre i dobrze uieżdżone, są do sprzedania. Dowiedzieć się u Szawcara w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej.

Cudzoziemiec posiadający dokładnie język Francuzki, od kilku lat tu zamieszkały, ofiaruje się uczyć

tegoż języka prywatnie. Wiadomość pod Nr 481 przy ulicy Miodowej na pierwszym pięttrze po lewej stronie, od godziny 7 do 9tej zrana.

Sztabowy Lekarz Brawacki, po załatwieniu powierzonych mu w Woiewództwie Augustowskim czynności Rządowych, powrócił do Miasta S. Warszawy i nadal obrat mieszkanie w tymże samym domu XX. Karmelitów, Nro 2677 przy ulicy Bednarskiej na 1m pięttrze od frontu. Interessanci o swe zdrowie, zastać go mogą z pewnością w domu codziennie od godziny 3 do 4. Wszystkim ubogim udziela chętnie swe rady bez wszelkiego wynagrodzenia o godzinie 5tej po południu.

W Październiku t. r. na Jarmarku w Włodawie za *Bugiem w Włodawce*, zginał z kieszeni Puljares sajanowy czerwony. Ze w nim żadnych Papierowych pieniędzy nie było, ale prócz seczoryka, nożycek i grajearka, mnóstwo notatek szczególnie właściciela interesujących, być może iż szkodliwy go nawet taki pozbawiciel, albo i niewinny znalazca, mniej z niego zechciał nżytkować, iak go dla nagrody iakiej zbyt komu. Uprasza się zatem, amianowicie przybyłym tam wówczas Obywateli, ażeby w razie jeżeli go następnie znich który, a w takim ieszcze stanie nabyć dał się nakłonić, raczy choć donieść o miejscu swem do Drukarni Kurjera Warsz: przy ulicy Wierzbowej lub go opieczetowany odestać, a prócz wdzięczności zwrot wszelkiego kosztu właściciel przyrzeka.

Młodzieniec 14 lub 15 lat mający, który w Niemieckim i Polskim pisaniu i mówieniu biegły jest, Rachunki dobrze zna, mając własną chęć do aplikowania się w Handel, z dobrych Rodziców pochodzący, znajdzie miejsce w Kantorze u Panów J. G. Schaeffer i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 482.

Warsztat Paryzki cały ze Stali, zupełnie nowy, niedawno z Paryża sprowadzony do robienia Pończoch, jest z wolnej ręki do sprzedania. Życzący sobie nabyć takowy z innemi do tegoż należącemi rekwizytami, raczy się udać na ulicę Pańską Nr 1211.

Potrzebną jest Panna obeznana dobrze z Krawieczyzną i haftowaniem, życząca objąć stósowne miejsce, raczy się zgłosić na drugie piętro pod Nr 786, przy ulicy Elektoralnej.

Cztery Konie młode, dobrej rassy znajdują się na sprzedaż w Stajni pod Nr 415, w pałacu Potockich na Krakowskim Przedmieściu.

TEATR. Intro Opera *Cyrulik Sawilski*.